

Śląskie dla każdego.

Województwo śląskie już dawno przestało kojarzyć się tylko z kopalniami i przemysłem. Dziś to również raj dla osób pragnących aktywnie spędzić swój wolny czas. Na stosunkowo małym terenie mają do wyboru naprawdę wiele atrakcji – industrialne obiekty Szlaku Zabytków Techniki, klimatyczne ruiny zamków Szlaku Orlich Gniazd, góralski folklor i – w końcu – najlepsza kuchnia w kraju. Wszystko to na wyciągnięcie ręki i wciśnięcie pedału gazu! Śląskie to również miejsce o najgęstszej sieci dróg. Dwie autostrady biegnące przez województwo trzy drogi ekspresowe oraz zwarta sieć dróg krajowych sprawiają że Śląsk to idealne miejsce do zwiedzania dla kierowców.

W centrum regionu turystów kuszą poprzemysłowe zabytki skupione na Szlaku Zabytków Techniki. Wśród obiektów „must to see” z pewnością znajduje się m. in. zabrzańska Zabytkowa Kopalnia Węgla Kamiennego „Guido” położona w niedalekiej odległości autostrady A4 . Można w niej autentyczną górniczą „szolą” (czyli windą) zjechać 170 lub 320 metrów pod ziemię, przejechać się podziemną kolejką a nawet... zobaczyć teatralne przedstawienie.



Szyb Prezydent w Chorzowie fot.arch. ŚOT T.Gębuś

Z kolei na katowickim Nikiszowcu położonym pomiędzy autostradą A4 a drogą krajową nr 86 turysta poczuje klimat starych górniczych osiedli. I naprawdę zdziwi się, jakie warunki zapewniali swoim pracownikom właściciele kopalni Giesche (Wieczorek). Charakterystyczne czerwone zabudowania są dziś jedną z ikon Katowic.

Na północy regionu rozciąga się Jura Krakowsko-Częstochowska, a na niej słynne zamki Szlaku Orlich Gniazd. Do tego pełnego atrakcji miejsc wiedzie droga krajowa nr 78. Najpopularniejszym z nich jest z pewnością położony w Podzamczu zamek ogrodzieniecki. Monumentalne ruiny w sezonie letnim ożywają dzięki organizowanym tam dziesiątkom imprez – festynom, rycerskim turniejom czy nocnemu zwiedzaniu z atrakcjami. Polecamy również dwa obiekty w gminie Niegowa – Mirów i Bobolice. Bliźniacze zamki łączy kilkukilometrowa ścieżka widokowa. Warto podejść i zobaczyć oba,

Bobolice są bowiem gruntownie odrestaurowane, Mirów natomiast pozostaje zabezpieczoną i miłą dla oka ruiną.

Wiodąca z Częstochowy w kierunku Kielc droga krajowa nr 46 zaprowadzi nas na sam rynek malowniczego Olsztyna. Zbliżając się do Olsztyna już z odległości kilku kilometrów widać wapienne wzgórze z malowniczo wkomponowaną weń bryłą zamku.

Cały Szlak Orlich Gniazd, który ciągnie się od Częstochowy do Krakowa można zwiedzać pieszo, konno oraz rowerem. Wszystko zależy od stopnia naszej aktywności.



Zamek Ogrodzieniecki w Podzamcu fot.arch. ŚOT T.Gębuś.

Na południe od Katowic jadąc wschodnią trasą po drodze krajowej nr 81 lub zachodnią po drodze krajowej nr 86 warto na dłużej zatrzymać się w Tyskim Browarium zlokalizowanym przy drodze krajowej nr 44. Tam oprócz linii produkcyjnej można zobaczyć oryginalne wnętrza browaru z początku XX wieku (te kadzie są wciąż używane do wyrobu piwa!). I – oczywiście – na koniec zwiedzania uraczyć się można lokalnym wyrobem z pianką.



Tyskie Browarium fot.arch. ŚOT T.Gębuś.

Będąc w Tychach ma się już rzut beretem do prawdziwej turystycznej perełki. Pszczyna położona przy drodze krajowej nr 1, bo o tej miejscowości mowa, to mała miejscowość mająca wiele do

zaoferowania. Znany w kraju i zagranicą pałac Hochbergów, w którym pomimo wojennych zawirowań zachowało się około 80% oryginalnego wyposażenia klimatyczny park otaczający rezydencję i urocza starówka, na której od jakiegoś czasu na turystów czeka ławeczka z Księżną Daisy, chyba najstojniejszą mieszkanką tych okolic.

Jest też nie lada ciekawostka – Pokazowa Zagroda Żubrów, które swego czasu były królami pszczyńskiej puszczy. Okolice Pszczyny są również prawdziwym zagłębiem kulinarnym. Aż 8 z 35 lokali skupionych na Szlaku Kulinarnym Śląskie Smaki mieści się właśnie w tej okolicy. W lokalach można zjeść lokalne przysmaki kuchni śląskiej i myśliwskiej, jak choćby książęcy rosół, wołową roladę czy pszczyńską kopę.



Zamek w Pszczynie i park wokół zamku fot.arch. ŚOT T.Gębuś

Jadąc dalej na południe drogą krajową nr S1 i S69 warto na dłużej zatrzymać się w Żywcu i zwiedzić nieco inną ekspozycję, również związaną z piwem, jaka prezentuje Browar w Żywcu. Multimedialna wystawa dotycząca historii piwa i całego regionu zachwyca nie tylko koneserów złotego trunku. A wizyta w działającym na ogromną skalę zakładzie produkcyjnym i widok tysięcy przesuwających się z niezwykłą szybkością po linii produkcyjnej butelek na długo zostaje w pamięci. Żywiec to również niesamowite widoki jeziora górskiego otoczone stromymi stokami gór Beskidu Żywieckiego.



Jezioro Żywieckie - Tresna fot.arch. ŚOT T.Gębuś

Dalej w tym samym kierunku drogą krajową nr 1 i S1 oraz S 69 na turystów czekają już prawdziwie górskie klimaty. Aktywnym polecamy – oprócz górskich wędrówek – Górę Żar w Międzybrodziu Żywieckim. Na jej szczyt wwiezie nas kolej linowo-terenowa, gdzie z powodzeniem uprawiać można m.in. paralotniarstwo (działa tam Szkoła Paralotniowo Albatros) oraz zjazdy na specjalnie przystosowanej do górskich terenów hulajnodze. Na górze znajduje się również park linowy, działa Górską Szkoła Szybowcowa AP Żar. Ciekawostką stanowi zbiornik elektrowni szczytowo – pompowej udostępnionej do zwiedzania cały rok. Wielbicieli tradycji zapraszamy zaś do Koniakowa. Tą miejscowość rozstawiły... koronkowe stringi, ale poznać tam można wiele górskich, obecnie odradzających się zwyczajów. Na turystów czekają ludowi twórcy, którzy robią słynne koronki, rzeźbią czy malują. Zobaczyć można również jak wyrabia się słynne oscypki.

Jak widać, w województwie śląskim atrakcji nie brakuje. Zainteresowanych po szczegóły odsyłam na www.slaskie.travel – tam znajdują się opisy powyższych i wielu innych atrakcji regionu. Zapraszam drogami krajowymi do śląskiego!